



Wielkopostne Rekolekcje ze Słowem Bożym

III tydzień: 12 – 17 marca 2012

Poniedziałek, 12 marca – Łk 4, 24 - 30

- Odszukaj w Piśmie św.: **Ewangelia św. Łukasza, rozdział 4, wersety od 24 do 30**. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: *Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

„Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie”. Często najtrudniej przychodzi nam kochać osoby najbliższe, najbardziej nam znane. Łatwiej zdobyć się na czyny miłości wobec osób dalekich, mniej nam znanych. Osoby najbliższe bowiem znamy także od strony ich wad i niedoskonałości. Stąd trudniej nam je kochać. Czy potrafię kochać osoby najbliższe pomimo wszystko, niezależnie od ich słabości, które doskonale znam? Jezus kocha mieszkańców Nazaretu mimo, że Go nie przyjmują i nie chcą słuchać. Nie waha się wytknąć im ich braku wiary. Na ile osobom najbliższym potrafię powiedzieć prawdę? A może ciągle udaję i tłumię w sobie to co chciałbym im powiedzieć? Czy nie unikam słów, wyzwiał Jezusa, które żądają zmiany mojego myślenia, zrezygnowania ze złych pragnień, zmiany postawy życia?

Wtorek, 13 marca – Mt 18, 21 - 35

- Odszukaj w Piśmie św.: **Ewangelia św. Mateusza, rozdział 18, wersety od 21 do 35**. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: *Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Zaproszę Jezusa do moich życiowych ran, rodzących ból, nad którym nie potrafię zapanować. Która rana boli mnie najbardziej? Kto mnie najbardziej w życiu skrzywdził?

„Panie mniej cierpliwość nade mną”. Ileż razy błagałem Boga o przebaczenie i przyrzekałem poprawę? Co jest moim największym długiem, który Bóg mi darował?

„Pan ulitował się nad tym sługą...”. W czym Bóg okazuje mi największą cierpliwość?

Te same słowa i pytania odniosę do innych, którzy prosili mnie o cierpliwość i wyrozumiałość. Czy potrafię naśladować miłosierdzie Boga?

Na zakończenie odmówię „Ojczy nasz”. Po słowach „i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” zrobię przerwę i wymienię osoby, którym chciałbym przebaczyć.

Środa, 14 marca – Mt 5, 17 - 19

- Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Mateusza, rozdział 5, wersety od 17 do 19. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.

Słowo Boże najbardziej wypełniło się w Jezusie. Jeśli przylgnę do Niego, nauczy mnie wiernego wypełniania Bożego słowa. On sam pragnie być moim słowem. Czy jestem otwarty na Boże Słowo? Kiedy je czytam i rozważam? Jakie miejsce zajmuje Boże Słowo w moich codziennych sprawach? Spotkanie ze Słowem, czyli z Jezusem, to powinien być szczególny, wyjątkowy czas w moich codziennych zajęciach. Kiedy rozważam Boże Słowo? Jest to ostatnia chwila dnia, kiedy jestem zmęczony, padnięty albo też czas, kiedy jestem najbardziej wypoczęty i duchowo przygotowany do rozważania Bożego Słowa?

Bóg jest słowny i wierny danym obietnicom. Każde Jego słowo spełni się. Czy w moim życiu jestem wierny słowom, obietnicom, które składam moim bliźnim?

Czwartek, 15 marca – Łk 11, 14 - 23

- Odszukaj w Piśmie św.: **Ewangelia św. Łukasza, rozdział 11, wersety od 14 do 23.** Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: *Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Będę wpatrywał się w Jezusa, który z mocą wyrzuca złego ducha. Przez chrzest należą do Jezusa i żyję w Jego mocy. Jeżeli trwam w Nim, zły nie ma nade mną władzy. Czy w to wierzę? Szczególnie sakrament pokuty jest przestrzenią łaski, dzięki której mogę trwać w mocy Jezusa. Z jakim nastawieniem serca przygotowuję się i przeżywam sakrament spowiedzi św.?

Jezus jest posądzony o związek z Belzebubem. Przyznając się do Niego też będę posądzany i krytykowany. Stańc po stronie Jezusa oznacza narazić się na kpiny, ośmieszenie w oczach innych, pokazywanie palcem. Jak reaguję, gdy bycie uczniem Chrystusa mnie coś kosztuje?

„Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie...”. Stanowcze słowa Jezusa wzywają mnie do radykalnego wyboru: opowiedzenia się po Jego stronie. Poproszę Jezusa, aby pokazał mi moje dwuznaczne postawy, zgniłe kompromisy, których sam nie dostrzegam. Wielki Post to czas walki duchowej i czujności, bo zły chce mnie pozbawić najcenniejszej wartości: wolności i czystości serca.

Piątek, 16 marca – Mk 12, 28b - 34

- Odszukaj w Piśmie św.: **Ewangelia św. Marka, rozdział 12, wersety od 28b do 34.** Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: *Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Jezus wzywa mnie dzisiejszym słowem do odpowiedzi na pytanie: co jest najważniejszą wartością mojego życia? „Pierwsze jest: Słuchaj...”. Moje życie duchowe zależy od zdolności słuchania Boga, który nieustannie do mnie mówi i odkrywa przede mną swoją wolę. W Słowie Bożym, w drugim człowieku, w sytuacjach życiowych, w moich słabościach... Czy słyszę Boga, który mówi do mnie

osobiście? Warunkiem usłyszenia Boga jest czas milczenia i skupienia. Czy mam w codziennym planie swego życia taki czas osobistej refleksji i modlitwy?

„Pan jest jedyny”. Bóg może być miłowany tylko wtedy, gdy jest jedynym Panem mego życia i pierwszym punktem odniesienia moich spraw. Komu lub czemu poświęcam najwięcej czasu? Jaka sprawa, dziedzina życia budzi najwięcej emocji w moim postępowaniu? Gdzie w tym wszystkim jest miejsce dla Boga?

Miłość Boga jest pierwsza w dziedzinie przykazania. Miłość bliźniego jest pierwsza w dziedzinie wykonania (słowa św. Augustyna). Czy moi bliźni, żyjący na co dzień ze mną, patrząc na moje postępowanie mogą zobaczyć Boga? Dlaczego?

Sobota, 17 marca – Łk 18, 9 - 14

- *Odszukaj w Piśmie św.: Ewangelia św. Łukasza, rozdział 18, wersety od 9 do 14. Po modlitwie do Ducha Św. przeczytaj kilkakrotnie ten tekst z uwagą: Co Słowo Boże mówi twojemu życiu? Rozważ i odnieś do siebie także rozważanie zamieszczone poniżej. Zakończ modlitwą.*

Faryzeusz – zachowuje pozory rozmowy z Bogiem. Rozmawia ze sobą samym. Szuka jedynie potwierdzenia swoich postaw. Porównuje się z innymi (zawsze znajdzie gorszych od siebie). Pycha nie pozwala mu uznać swoich słabości. Aby trwać w przeświadczeniu o swojej „sprawiedliwości”, wychwala samego siebie i pogardza innymi. „Stanął” dumnie, zadowolony z siebie przed Bogiem.

Celnik ma głębokie poczucie własnej grzeszności. Nie stara się usprawiedliwiać przed Bogiem. Nie szuka dla siebie okoliczności łagodzących. Przeciwnie, uznaje i otwarcie wypowiada swoją grzeszność przed Bogiem. Oddaje ją Bogu. Jest prostolinijny. Jest pokorny, czyli prawdziwy przed Bogiem. Nie udaje. „Stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi...” Postawą swego ciała wyrażał to, co czuje jego serce.

Czyich postaw i cech mam w sobie więcej: faryzeusza czy celnika?